

TSB prosił klientów, by pożyczali pieniądze od rodziny

24 listopada 2019

Klienci TSB grożą odejściem z banku ponieważ nie dostali przelewów swoich zarobków. Co więcej pracownicy banku zaapelowali do klientów, że dopóki problem nie zostanie rozwiązany powinni sobie pieniądze pożyczyć od rodziny lub znajomych.

Bank zrzuca odpowiedzialność na pracę systemu informatycznego a dociekliwi pytają, czy to czasem nie były problemy z brakiem płynności (gotówki) oraz czy zachwalanie systemu bezgotówkowego nie jest wynikiem braku pieniędzy.

Za obecny problem z płatnościami raport z tego tygodnia obwinił zarząd banku i jego szefa technologii internetowej (IT). Hiszpańscy właściciele nie chcieli współpracować, a szefowie odrzucili część raportu.

Znany pożyczkodawca z głównej ulicy musiał oferować ludziom pożyczanie gotówki w nagłych wypadkach, ponieważ wpłaty na konta klientów nie zostały zrealizowane.

TSB poinformował, że „niewielka liczba” klientów – prawdopodobnie liczona w tysiącach – nie otrzymała pensji i czeków oraz powiedziano im, że gotówka powinna pojawić się na rachunkach do popołudnia. Klienci potrzebujący gotówki w nagłych wypadkach mogą skontaktować się z bankiem telefonicznie, lub odwiedzając oddziały banku.

W tym tygodniu pojawił się raport na temat ubiegłorocznego chaosu. Szefostwo banku zostało oskarżone o brak zdrowego rozsądku i doprowadzenie do takiej sytuacji poprzez swoje własne działania, które doprowadziły do zablokowania dwóch

milionów klientów. W 2018 r. chaos spadł na miliony klientów TSB, gdy wystąpiły problemy z centrum informatycznym banku. 2 mln klientów nie mogło dokonywać swoich rozliczeń bo nie otrzymało wypłat.

Ludzie, którzy nie otrzymali wynagrodzeń powiedzieli, że teraz odejdą z TSB – a niektórzy twierdzili, że zamiast zaoferować im gotówkę w nagłych wypadkach na zapłacenie rachunków, zachęcano ich do „pożyczenia” od rodziny i przyjaciół.

Bank ogłosił w piątek po południu, że problem został rozwiązany.

Źródło: [Brytol.com](https://brytol.com)